

Czarna Wołga – Chwytak i Wowa

Jade właśnie przez Syberię moją czarną Wołgą
Dziś odwiedzić chcę kolegę
Co mieszka nad Orzą
Nikt nie będzie na wyjeździe
Wciąż się na mnie gapić
Zdala od mej baby wreszcie,
Będę mógł się napić
Halo Halo, Chwytak, słyszysz?
Cześć ty już pod blokiem?
Nie, ta Wołga ledwo dyszy,
Muszę kupić młotek
Pewnie spóźnię się z półtorej
Czekam, dawaj, dawaj
Bo kobita mi wieczorem z domu wyjść zabrania
Piździej, tobie też?
Ona ciągle mówi mi, żebym przestał chlać!
Moja mne tożę gowori o wodkie suka bljadź
Ona ciągle mówi mi, żebym przestał chlać!
Moja mne tożę gowori o wodkie suka bljadź
Tia
Gicior Wowa dojechałeś,
Dawaj chodź się napić!
Albo lepiej jedźmy na wieś,
Moja tam nie trafi
Co ty stary,
Czy słowianie wszyscy tak już mają,
Jak?
Że ich baby piją same
Chłopą zabraniając?
Ha, tobie też?
Ona ciągle mówi mi, żebym przestał chlać!
Moja mne tożę gowori o wodkie suka bljadź
Ona ciągle mówi mi, żebym przestał chlać!
Moja mne tożę gowori o wodkie suka bljadź
Ona ciągle mówi mi, żebym przestał chlać!
Moja mne tożę gowori o wodkie suka bljadź

Ona ciągle mówi mi, żebym przestał chlać!
Moja mnie tożę gowori o wodkie suka bljadź

Tia

Sollo

3

2

1

Piękny ranek na wsi kiedy,

Świat się właśnie budzi

A na stole są dwa chleby

I dwie flaszki wódzi

Ja mam w wołdze cały baniak swego samogonu

ŁO!

I po nim nie zaboli bania

I trafimy do domu oczywiście

Dawaj Wowa otwieramy,

Siła woli słaba

Ej ta baba u twojej bramy,

To nie twoja baba?

Kuuuuurwa,

Bierz kluczyki,

Uciekamy,

Wróci się tu później

Yyy, czekaj, a jak nogę damy

To baniak mi opróżni, nie?

Yyy, no tak,

To nie wiem co teraz

Ona ciągle mówi mi, żebym przestał chlać!

Moja mnie tożę gowori o wodkie suka bljadź

Ona ciągle mówi mi, żebym przestał chlać!

Moja mnie tożę gowori o wodkie suka bljadź

Ona ciągle mówi mi, żebym przestał chlać!

Moja mnie tożę gowori o wodkie suka bljadź

Ona ciągle mówi mi, żebym przestał chlać!

Moja mnie tożę gowori o wodkie suka bljadź

Tia!



Słowa: brak danych



Muzyka: brak danych